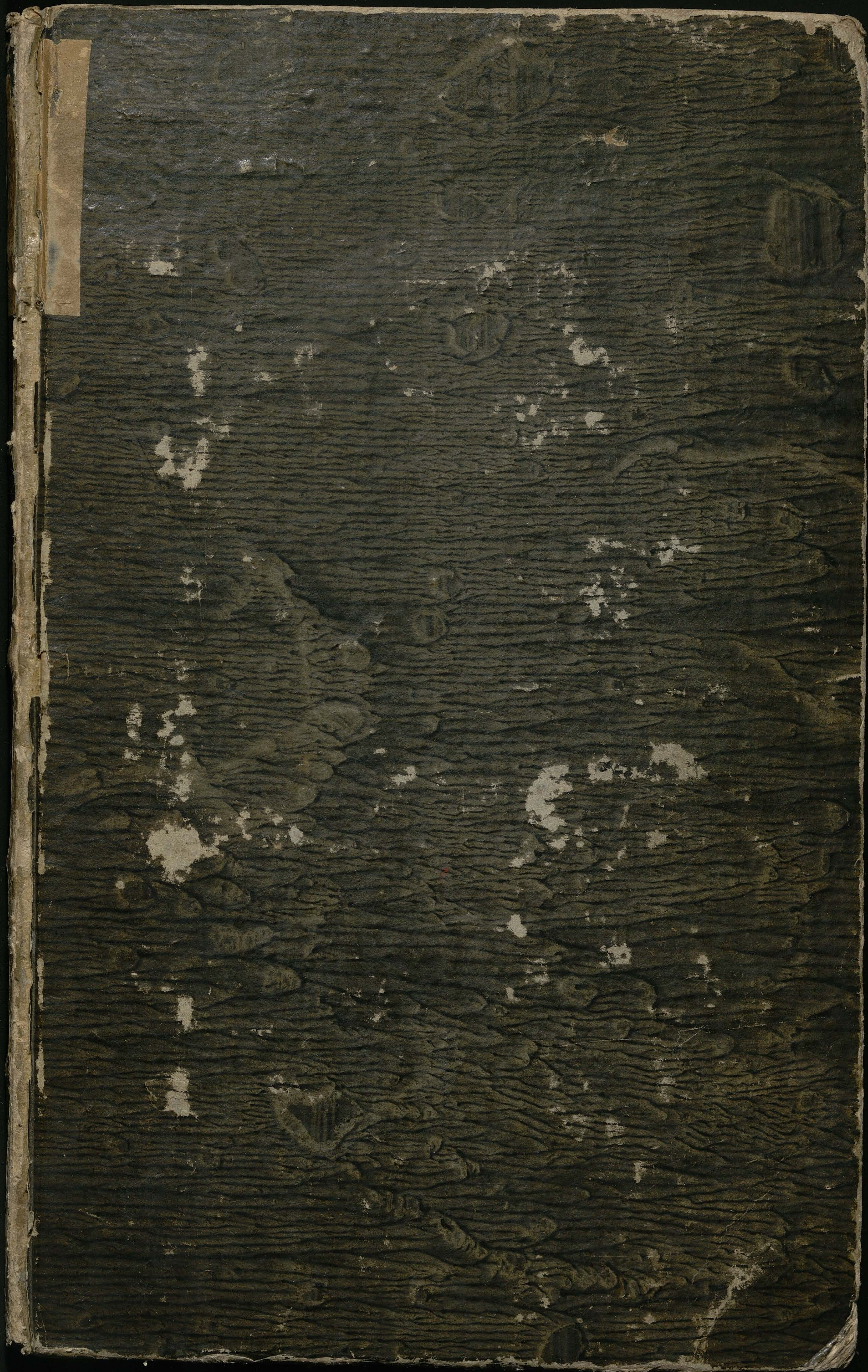



V
B J
C
8957

REMANIFEST

JASNIE WIELMOZNEGO Jmci PANA

ANTONIEGO TYZENHAUZA

CHORĄZEGO i POSŁA WILENSKIEGO.

PRZECIWKO MANIFESTOWI

J. W. RZEWUSKIEGO

PISARZA POLNEGO KORONNEGO POSŁA CHEŁMSKIEGO.

DO AKT PODANY.

Actum in Curia Regia Varſavienſi Die Nona Menſis Octobris, Anno Domini Milleſimo Septingenteſimo Octuageſimo Sexto.

AD Officium & Acta præſentia Caſt: Capit: Varſavienſia perſonaliter veniens, Illuſtris Magnificus Antonius Tyzenhauz *Vexillifer Palatinatus Vilnenſis, & ex Eodem Palatinatu ad Comitia ordinaria generalia Varſavienſia ad præſens celebrata electus Nuntius, Capitaneus Rohaczovienſis Eidem Officio & Actis Ejus Manifeſtationem ſuam infraſcriptam, Polonico Idiomate confectam Tenoris talis* = Tam gdzie duch niezgody rozdwaia po Kraiu umyſły Obywatelſkie, powolność i dobrą wiarę Braci od Dobra iſtotnego zwracaiąc, gdzie względy oſobiſte ubarwione na pozor miłością Oyczyzny do naywyżſzey Rządow Swiątyni bezrząd i zamieſzanie wprowadzaią, tam gdzie ułożenia wczeſne ſpokoyną powagę Izby Poſelſkiey burzą, dla tego aby nieporządnym wprowadzeniem trudności czas drogi wycieńczać, i Seym, a w nim iedyną życia rządowego chwilę bezſkutecznemi uczynić, tam to właściwie cios śmiertelny zadaie ſię Oyczyźnie, w tedy Głos powſzechności zdradzony, wołać powinien przeciwko zaſiewaczom zgubnego Anarchii ziarna, i w ow czas nayprzyzwoiciey każdy Syn Oyczyźnie wierny, mowić śmiało i czule powinien; tym wyſtępnieyſze byłoby milczenie niżey podpiſanego, przeciwko ktoremu zmie-

rzona ſkarga przez Jaśnie Wielmożnego Chełmſkiego, publicznie zanieſiona, i przyzwoitego odbicia zarzutu, i wiernego donieſienia wymaga tego wſzyſtkiego, co na dwoch pierwſzych Seſsyach w Jzbie Poſelſkiey działo ſię. Miał przed ſobą Poſeł Wileńſki podnaſzaiący Laſkę w niebytności J. W. Chomińſkiego, przeſzłego Seymu Marſzałka, tę Prawa ſkazowkę, ktorą ſtany Seymuiące w R. 1768. wytchnęły, a powoduiący ſię oną, po zagaieniu zaraz przyſtąpił do Decyzyi Jzby w obiekcie Proceſsow, i podwoynych Seymikow, tak Wołyńſkich, iako Podolſkich; cieſzyło ſię w nim bezſtronne Obywatela czucie z poſtępku przykładnego Poſłow Wołyńſkich, ktorych gorliwość w offierze przyrodzoney każdemu miłości własney, w tedy prawdziwie wartemi Poſłowania czyniła onych, kiedy ſię od tego Urzędowania dobrowolnie uſunęli, a za przykładem cnoty Obywatelſkiey całey Jzbie danym, mniemał u ſiebie Chorąży Wileńſki, że i Podolſkich Seymikow trudność, rownie krotko Seym rozpoczęty zatrudni, nie inaczey zaś po ſiedmiogodzinney przykrości, do odwołania Seſsyi przyſtąpił, iak za wyraźną i iednomyślną z trudzoney Jzby wolą. Nazaiutrz trzeciego Octobra, rozpoczął Seſsyą od tego, na czym w Wigilią ſolwowana była, a lubo powolnością ſkłonić chciał do iednomyślności rozrożnione umyſły, widząc iednak co raz wzmagaiące ſię wzburzenie, oddał na koniec po trzykrotnym do woli rożniących ſię propozycyi odmienianiu, kweſtyą podwoynych Seymikow Podolſkich, pod Decyzyą Turni, ktorego nazbyt widoczna *Pluralitas*, za Seymikiem, przez J. W. Podkomorzego zagaionym, gdy iednych utwierdziła, a drugich odſądziła Poſłow, nie mogł nie zaproſić do Koła tych, ktorych wyrok większości Głoſow ulegitymował, a przez ten wywod iaśnie dowodzi ſię, że zarzut o Propozycyi, iakoby nieſłyſzaney przez J. W. Chełmſkiego, na ktorą ſam wotował, upada. Było ieſzcze około w poł do oſmey, kiedy następnie czynną bydź chcąca większość Kollegow bez tracenia drogiego czasu, żądała obioru Marſzałka, a tey woli na Prawie zaſadzoney, ponieważ powinnością było Zagaiaiącemu Chorążemu Wileńſkiemu uledz po uſpokoieniu kweſtyi Proceſsowych, przed oſmą ieſzcze zaczęło ſię Wotowanie na Marſzałka, w biegu tegoż i za daniem Głoſu Ziemi Chełmſkiey, wyſzedł z Proteſtacyą J. W. Chełmſki, a Jzba kończąc rozpoczęte Turnum, gdy obrała nowego Marſzałka, ſtanął ten, przyſiągł, i koło dziewiątey ſtarą Laſkę władnący, oſtatni poſłuſzeńſtwa Prawu dopełnił obowiązek, Dyrekcyą Jzby, zdawſzy obranemu *Pluralite* J. W. Sochaczewſkiemu. Niezezwolił w prawdzie Chorąży i Poſeł Wileńſki na drugie *Turnum*, w kweſtyi Seymikow Podolſkich, bo Prawo Tyſiąc ſiedemſet ſześćdzieſiąt oſmego, ktore Jzba Poſelſka *in Paſſivitate* będąca *ad literam* dopełniać była powinna, niema tego, aby Rugi potroynym Wotowaniem *For-*

ma Judiciaria odbywały się, bo gdy *Lex jubet non disputat.* posłusznym bez explikacyi bydź należy każdemu, a nayszczegulniey Dyrekcyą Jzby maiącemu, bo Cytowane słowa Prawa, przez J. W. Chełmskiego, iż zastępuiący mieysce Marszałka Poseł, iako żeby przysięgą był obowiązany, pilnie dozierać ma, i nieskażytelnie sprawować się w czasie Rugow powinien, mowią za Chorążym Wileńskim dostrzegaiącym porządku Prawem nakazanego, nie zaś stronnym tłomaczeniem zmienionego, i nieprzyzwoitą applikacyą tego, co niżey dla Jzby po rozłączeniu się przepisanym zostało tłomaczonego, bo gdyby na koniec poszedł był za zdaniem tych, ktorym właściwie *sic volo sic jubeo* przystosować możnaby, słusznie i występnym i nagannym byłby, aniżeli się bydź nim teraz czuie, stosuiąc się do woli Osob w Liczbie 137. przeciwko Osobom 23. pomimo Osob 8. odmiennie wszystkim zdanie daiącym przewyższaiącey. Kiedy zaś prostym posłuszeństwem Praw rządzący się Chorąży Wileński w nadgrodę wiernego Obywatelstwa, Cechą przygany acz niewinney w podanym potomności zażaleniu naznaczonym został, a tę rowny, bo wspoł-Kollega wyryć usiłuie, przed Tobą nayprzod Nayiaśnieyszy Krolu żali się niewinnie cierpiący za to, że wiernie iak się należało, był posłuszny Prawu, przed Tobą, Ktoryś bolał dawniey nad losem Oyczystey Anarchii, a Ktoremu winien Narod przywrocony Duch Rządu w Seymach dochodzących, i w przepisanym Porządku Seymowania, przed Tobą Panem Kraiu, i Oycem Ludu, Ktory naylepiey rozeznać potrafisz, komu Tytuł Oppressyi właściwie służyć może, a zatym komu Palcem Opatrzności za Krola odwiecznie wskazaney *in Subsidium* zstępować z łaskawego Tronu, i od przemocy bronić masz, i powinieneś; żali się przed całą Seymuiącą Rzeczą Pospolitą, żali się mianowicie przed Tobą Przezacny Stanie Rycerski, ktorego wolność i swobody nayświętsze starganemi zostały, w Sessyach obu pierwszych przez nieład i zgiełk tam wprowadzony, gdzie Prawo iedynie rozrządzać było powinno, a Posłowie mieli za powinność uprzątać raczey, aniżeli pomnażać te trudności, ktore *Activitatem* Seymu zgubnie przedłużały, ktorego poważney spokoyności zmęcenie przez burzliwe swary stało się naywłaściwszą przyczyną, że Głos Manifestanta, iakby na Puszczy wołaiącego, nie mogł nie bydź zgłuszonym, ktorego Powaga, iż tak rzekę, zelżoną została w Osobie Piastuiącego Laskę, przez bronienie słowy i gestami Dyrektorowi Jzby tego Głosu, ktorego On sam iedynym iest i bydź powinien rozdawcą. Zali się nakoniec przed Tobą zacny Rycerski Stanie, na ten niebespieczny przykład gaszenia świecy, i gwałtownego z Sekretarzem Seymowym obeyścia się, ktoren smutnych nadal nierządow może bydź hasłem. Gdy zaś dla Honoru bardziey Narodu, a niżeli dla obrony krzywdy osobistey przymuszony iest Chorąży Wileński, to na jaw Swiatu

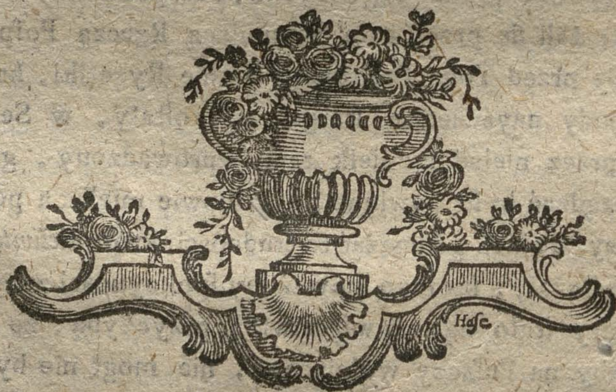
A 2

92.

głosić, coby wolał zatopionym widzieć w głębi wieczney niepamięci z ukryciem przed następną potomnością gorszących Wiek oświecony zamętu śladow; poniewolnie więc i z iak naytkliwszym czułości przerażeniem, przeciwko wszelkim nastąpionym bezprawiom Manifestuie się, i zarazem naprzeciw Manifestowi J. W. Chełmskiego, iako niewcześnie i bez przyczyny zaniesionemu, a przeto nie legalnemu Remanifestuie się, znaiąc iż z Działania swoiego, nikomu innemu, iako samey Potomności i Tobie Stanie Rycerski, Swiadkowie i Sędziowie społem rzetelnie wyiaśnioney Prawdy, sprawę oddać winien; do Was przeto z pełną ufnością odwołuie się, Waszego wzywa Sądu, i pod ten poddaiąc się, tyle sobie bespiecznie obiecywać może, ile mu ugruntowana na czystości umysłu dozwala ufność, iż otrzyma wyrok ocalaiący Prawość i nieskażytelność Urzędowania swoiego Aprobuiący, ANTONI TYZENHAUZ Chorąży i Poseł Woiewodztwa Wileńskiego, Starosta Rochaczewski *manu propria in parata Copia porexit & manu sua subscripsit.*

PUCHAŁA.

Lectum cum Actis per GNIEWOSZ.



w Drukarni P. DUFOUR, Konsyliarza Nadwornego, Drukarza J. K. Mci i Dyrektora Drukarni Korpusu Kadetow.



